

Głos Leszczyński

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ognisko Domowe. Przej. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę
buduje się



spełnianiem
obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 20.

LESZNO, piątek dnia 26 stycznia 1934 r.

Rok XV.

Ze wspomnień historycznych. Pamiętny akt rozpacz Polski porozbiorowej

Uchwała defonizacyjna Sejmu
w roku 1831.

Po wybuchu powstania narodowego w dn. 29 listopada 1831 r. głos ogólnej opinii powołał na wodza i kierownika walki z Rosją cieszącego się popularnością generała Chłopickiego. Nowy dyktator myślał o przebraniach cesarza Mikołaja i o szukaniu z nim porozumienia. W tym celu posłał do Petersburga min. Lubeckiego i posła na Sejm, Jezierskiego z listami, w których proponował układy.

Doprowadziło to do szeregu nieporozumień pomiędzy gen. Chłopickim a Sejmem. Przez te zatargi wewnętrzne odwiekły się tylko walki przeciw Rosji i w rezultacie 150-tysięczna armia rosyjska feldmarszałka Dybicza zbliżyła się do granic Królestwa Polskiego. W międzyczasie powrócił z Petersburga jeden z wysłańców do cara, poseł Jezierski, którego relacje brzmiały niepomyślnie. Mikołaj I. oznajmił bowiem posłom, że pierwszy strzał działowy ze strony Polaków będzie sygnałem zniszczenia Polski.

W dniu 25 stycznia 1831 r. rozpoczęło się posiedzenie obu połączonych Izby, Sejmu i Senatu, by wysłuchać relacji posła Jezierskiego. Kiedy dowiedziano się o słowach cara względem słusznych żądań Polaków, wśród posłów i senatorów powstało wzburzenie i rozległy się głosy, domagające się wojny z Rosją. Wśród tej podnieconej atmosfery marszałek Sejmu, Ostrowski, wniósł przygotowany już poprzednio projekt defonizacji Mikołaja jako króla polskiego i zerwanie związku dynastycznego, jaki stworzył kongres wiedeński w r. 1815 pomiędzy Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskiem.

Dyskusji ani głosowania nie było. Wniosek przyjęty został przez akklamację. Uchwalono jeszcze odpowiednią deklarację defonizacyjną i tym sposobem „Mikołaj wskutek woli narodu polskiego, dnia 25 stycznia 1831 roku o godz. kwadrans na czwartą królem polskim być przestał”. Wszelkie mosty porozumienia pomiędzy Polakami a carem Mikołajem zostały spalone. Głos zabrali armaty.

Przez Atlantyk na samolocie polskiej konstrukcji

Londyn, 24. 1. Z Nowego Jorku donoszą, że b. uczestnik wyprawy arktycznej admirał Byrd kpt. Bailey zamierza w połowie marca dokonać przelotu Atlantyku na samolocie konstrukcji polskiej inż. Sikorskiego. — Lotnik zamierza bez lądowania odbyć etap Nowy Jork — Moskwa.

Nieudały strejk komunistyczny

Warszawa, 24. 1. Na dzień dzisiejszy komuniści przygotowali strajk generalny, który jednak kompletnie spał na panewce. Jedynie w paru drobniejszych warsztatach i zakładach dzielnic żydowskiej nie stawiała się do pracy niewielka grupa młodszych pracowników.

Prześladowanie duchowienstwa w Niemczech.

PROCES TRZECH DUCHOWNYCH KATOLICKICH W MONACHJUM.

Berlin, 24. 1. Przed sądem specjalnym w Monachjum rozpoczął się dziś proces przeciwko trzem duchownym katolickim, oskarżonym o rozszerzanie fałszywych wieści o okrucieństwach hitlerowskich. Akt oskarżenia opiera się na doniesieniach denuncjatorów, którzy byli gośćmi jednego z oskarżonych i przy tej sposobności mieli slyszec wypowiedzaną krytykę hit-

lerowskiego teroru. Zainteresowanie procesem jest olbrzymie. Publiczność na długo przed początkiem rozprawy zapelniała całą salę i kilkakrotnie dawała wyraz swemu oburzeniu przeciwko denuncjatorom. Wobec tego przewodniczący sądu zarządził opróżnienie sali i całego gmachu sądowego z publiczności, przy pomocy policji.

Mała Ententa i Rosja Sowiecka.

ROKOWANIA ZOSTAŁY JUŻ NAWIĄZANE.

Praga, 24. 1. W związku z omawianą na wczorajszej konferencji zagrzebskiej rady Małej Ententy kwestią normalizacji stosunków Małej Ententy z Z. S. S. R., informują z kół mianodajnych, iż pomiędzy państwami Małej Ententy a Z. S. S. R. wszczęte zostały w tym kierunku już rokowania, przy czym państwa Małej Ententy postanowiły występować solidarnie.

W kołach rumuńskich podkreślają, iż ostatnie wystąpienie premiera

rosyjskiego Molotowa, świadczące o gotowości Z. S. S. R. do udzielenia Lidze Narodów, jako gwarantowi pokoju, poparcia, wywołało nadzwyczaj korzystne wrażenie i zadecydowało o powziętych przez Małą Ententę uchwałach, odnoszących się do uregulowania stosunków z Z. S. S. R. W kołach jugosłowiańskich utrzymują, iż Mała Ententa, idąc za przykładem Francji, najpierw przystąpi do normalizacji stosunków handlowych z Z. S. S. R.

Żydzi zamordowali polskiego robotnika.

Onegdaj w Wolbromiu, pow. olkuskiego popełnione zostało niezwykle zbrodnie.

Dwóch młodzieńców, bawiących w przejeździe w Wolbromiu, Jan Bania i Eugeniusz Sygduł, przechodząc obok miejscowego cmentarza żydowskiego, ujrawszy pogrzeb żydowski, zapragnęli mu się przyjrzeć.

Udali się więc za konduktem na cmentarz. Wywołało to protesty ze strony zebranych żydów, najpierw słowne, a potem czynne. Tłum obrzucił przybyszów kamieniami.

Kiedy zaatakowani młodzieńcy rzu-

cili się do ucieczki i byli już za bramą cmentarną, jeden z kamieni uderzył w głowę Eugeniusza Sygduła, tak nieszcześliwie, że ten padł trupem na miejscu.

Więść o dokonaniu zbrodni, wywołała w Wolbromiu olbrzymie wzburzenie wśród ludności. Zabity Sygduł, pochodził z pow. koneckiego, był bezrobotnym, do Wolbromia przybył w poszukiwaniu pracy.

Policja dokonała licznych aresztowań wśród uczestników pogrzebu. Narazie nie udało się jednak ustalić osoby sprawcy zbrodni.

Olbrzymi pożar w starym młynie.

6.000 CENTNARÓW ZIARNA PADŁO PASTWĄ PŁOMIENI.

Berlin. (PAT.) Na przedmieściu Berlina (Grossbeeren) wybuchł dziś w nocy około godz. 2 z niewyjaśnionych na razie przyczyn olbrzymi pożar w starym młynie. Pożar rozwinął się z ogromną szybkością i objął spichlerz

zawierający 6.000 ctn. ziarna. W akcji ratunkowej, ogromnie utrudnionej z powodu braku dostatecznej ilości wody, brało udział 10 straży ogniowych. Do południa pożar zlokalizowano, jednak nie udało się go zupełnie ugasić.

Obłąkany milioner.

100.000 drahm rozrzucił między tłum.

Wiedeń, 24. 1. Z Aten donoszą, o niezwykle wypadku, jaki się wydarzył w mieście Patras. Młody człowiek, jeden z najbogatszych ludzi w Grecji, ulegając napadom wściekłości, wyszedł na balkon i zaczął rozrzucać po ulicy banknoty po 1.000 drahm. W mgnięniu oka zgromadziły się tłumy, które zahamowały wszelki ruch.

Gdy policja wkroczyła do pokroju szaleńca, ten wpadł w furję i na drobne kawałki podarł resztę pieniędzy. — Młody człowiek umieszczono w zakładzie dla obłąkanych. Sumę rozdanych przezeń pieniędzy obliczają na 100 tys. drahm.

Udaremniiony zamach stanu w Meksyku

Londyn, 24. 1. Z Meksyku donoszą, iż policji udało się w ostatniej chwili udaremnić zamach na rząd meksykański.

227.000 złotych

ma zapłacić Skarb Państwa
Bankowi Cukrownictwa.

Warszawa, 24. 1. W Sądzie Okręgowym zapadł sensacyjny wyrok w procesie, wytoczonym Skarbowi Państwa przez Bank Cukrownictwa w Poznaniu o 227.000 zł. Bank Cukrownictwa mianowicie wysłał do Warszawy 12 wagonów cukru, które kolej na podstawie fałszywanych listów przewozowych wydała niewłaściwemu odbiorcy, ale jednemu z kupców żydowskich. Sąd uznał kolej winną ciężkiego niedbalstwa i zasądził na rzecz banku całą kwotę.

Planowane aresztowanie senatora Panta.

Bytom. (KAP.) Hitlerowcy planowali aresztować i uwięzić przywódcę katolików niemieckich w Polsce senatora Pantę.

W związku z przyjazdem wicekanclerza v. Papena do Gliwic i jego odcytem urządzony został w hotelu Haus Oberschlesien wielki bankiet, na który został zaproszony senator Panta z Katowic. Gdy wszyscy goście byli już zebrani, do hotelu przybył przydział miejscowej policji na czelę oddziału SS, w celu aresztowania dr. Pantę. Gdy się przekonano, że senator Panta nie przybył, szurmowcy opuścili hotel.

Z ostatniej chwili

Min. spr. zagran. Beck powrócił z Genewy i objął urządowanie.

Min. pocz. i tel. Kalfński udał się do Bydgoszczy, gdzie przeprowadza inspekcję urzędów swego resortu.

W niedługim czasie mają się pojawić w handlu nowe zapalaki, których pudełko ma kosztować 6 gr.

Podczas ostatniego trzęsienia ziemi przy zawałeniu się części pałacu maharadzy Nepalu, zginęły dwie córki maharadzy.

W Warszawie zmarł senator Stanisław Głastek (Ludowiec).

Na wszystkich wyższych uczelniach w Hiszpanji wybuchł strajk. W Madrycie, Sewilli i Walencji doszło do drobnych starć.

Piątkowe posiedzenie Sejmu naznaczone zostało na godz. 10. Klub Narodowy zwołał posiedzenie na godz. 9.

Miljon złotych, który padł w ciągnięciu loterii państwowej na numer 40.875, został sprzedany w jednej z kolektur w Częstochowie.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa rozpoczęła we wtorek obrady nad preliminarzem budżetu 1934-35 r.

Według opublikowanej deklaracji Torgier znajduje się od dn. 14 stycznia br. w więzieniu tajnej policji śledczej w Berlinie.

Sejmowa komisja budżetowa obradowała we wtorek nad preliminarzem budżetu Min. Przemysłu i Handlu.

Komendant obszaru klajpedzkiego ukarał przywódcę hitlerowców klajpedzkich dr. Neumanna grzywną w wysokości 5000 litów za opublikowanie ulotki w której podburzał klajpedzian przeciwko rządowi centralnemu.

W piętnastą rocznicę.

Jak się odbyły pierwsze wybory do Sejmu?

Pierwsze wybory do Sejmu Ustawodawczego przed piętnastu laty, odbyły się w niewesołym nastroju. Główną przyczyną tego było nagłe zajęcie przez Czechów Śląska Cieszyńskiego, co wzbudziło ogromnie całe społeczeństwo polskie.

Wybory odbyły się dn. 26. stycznia 1919 r. Przeszły one spokojnie, ale dały wyniki mełne. Listy narodowo-demokratyczne, mimo wysiłków i współudziału inteligencji, nie zdobyły uzyskać większości. Socjaliści weszli do Sejmu zwarcią, ale nieliczną grupą. Resztę mandatów rozdzielili pomiędzy siebie rozmaite grupy ludowe, a głównie piastowcy galicyjscy, grupa ks. Blińskiego, o charakterze chrześcijańsko-demokratycznym i grupa radykalnych ludowców z Kongresówki — „Wyzwolenie”.

Klęska inteligencji z jednej strony, niepowodzenie agitacji socjalistyczno-przewrotowej z drugiej, dały powód do różnorodnych ataków na twórcę się Sejm. Warszawska Rada Delegatów Robotniczych, na rosyjską modłę stworzona, ogłosiła strajk jednolity, dla manifestacji przeciwko rządowi kapitalistów i obszarników, który z kapitalistyczną „Ententą” frymarczy i kuje więzy niewoli przeciwko ludowi robotniczemu. Ażeby temu strajkowi zapewnić powodzenie, rzucano, w tłumy agitacyjne hasło, że idzie także o protest przeciwko tymczasowej decyzji konferencji paryskiej w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

Ale nawet i ten apel do uczuć patriotycznych nie znalazł szerokiego poparcia. Nie kazały tramwaje, nie pozwolono robotnikom pracować, na krótki czas zgaszono elektryczność w całym mieście, pozatem jednak próba sił wypadła niekorzystnie dla agitatorów przewrotu w Polsce według wzorów rosyjskich i niemieckich.

Spółeczeństwo zrozumiało, że w pierwszym okresie budowania państwa nie czas na niebezpieczne eksperymenty. I dlatego też uroczystość otwarcia Sejmu dn. 9. lutego odbyła się w spokoju, z powagą i w podniosłym nastroju. W każdym razie dzień 26 stycznia 1919 r. pozostanie na zawsze w historii polskiej dniem narodzin współczesnego parlamentaryzmu polskiego.

AD. AM. KOSINSKI

WDÓWKA

POWIEŚĆ.

3

— Oboje nie jesteśmy dziećmi, nie działamy zatem, jak one; aszeci, panie Janie, wkrótce lat 30 będzie mnie ich na świętą Katarzynę, gdy Bóg da szczęśliwie doczekać 25 dojdzie... jest to wiek rozsądku i zimnej rozważ, a nie szalu i młodzieńczego roztrząpania; otóż, w tym wieku wiedzieć powinno, że zamiast się przedświeżnie rzecz jaką, dobrze wprzód rozważyć potrzeba, żeby ona na złe nie wyszła... ożenić się łatwo, lecz odzienie trudno... przynajmniej żal po niewczasie.

— Ja nie będę nigdy żałował! — przerwał komornik.

Uśmiechnęła się wdowa, niebieskie oczęta spuściła ku ziemi:

— Zapominasz aszeci, że i ja będę w tym związku coś znaczyć.

— Ma się rozumieć, nie przeczę, lecz też ja wiecznie i wiecznie będę kochał jeźmość.

— To nie dość... trudna miłość o chłodzić i głodzie, najgorętsze sentymenta ostygają łatwo.

Szlachcic czoło pochmurzył... nie

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie ubezpieczeń społecznych.

W dniu 23 bm. rozpoczęła się w Warszawie konferencja polsko-niemiecka, mająca na celu uzupełnienie postanowień umowy między Polską a Niemcami o ubezpieczeniu społecznym z dnia 11. czerwca 1931 r., oraz ustalenie bliższych warunków jej wykonania. Ponadto celem konferencji jest rozstrzygnięcie spornych dotychczas między stronami zagadnień, wynikających z rozrachunku majątkowego w związku z przejęciem przez Polskę ubezpieczeń społecznych na obszarze Górnego Śląska i województw zachodnich. W szczególności ze względu na istotne i daleko idące zmiany dokonane ostatnio w polskim i niemieckim społeczeństwie ustawodawstwie ubezpieczeniowym, powstała koniecz-

ność dostosowania umowy do nowego stanu prawnego w tej dziedzinie. W skład delegacji polskiej na rokowania wchodzi przedstawiciel ministerstwa opieki społecznej w osobach nac. Z. Skokowski, radcy dr. St. Fischlowitz i ref. Szymanki; oraz delegat innych zainteresowanych ministerstw i instytucji, ubezpieczeń społecznych. — Na czele leżniej, składającej się kilkunastu członków deleg. niemieckiej stoi dyrektor ministerjalny p. Engel, oraz nac. Rosenberg. Obrady zajął krótkim przemówieniem min. Hubicki, wyrażając życzenie pomyślnego wyniku konferencji. Na przemówienie p. ministra odpowiedział przewodniczący delegacji niemieckiej dyr. Engel.

W sprawie zatrudnienia inwalidów.

Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej złożył prezesowi Rady Ministrów oraz ministrowi opieki społecznej memoriały w sprawie przymusowego zatrudnienia inwalidów ciężko poszkodowanych w instytucjach państwowych, samorządowych i przedsiębiorstwach prywatnych.

Zgodnie z ustawą inwalidzka każda instytucja i przedsiębiorstwo obowiązane jest zatrudniać na każdych

50-ciu pracowników 2 inwalidów wojennych, na 100 zaś trzech inwalidów. Według nowych przepisów obowiązek zatrudniania dotyczy inwalidów, którzy utracili zdolność do pracy w granicach od 15 do 65 proc. Związek Inwalidów domaga się, aby przymus zatrudniania rozciągnięty został również na inwalidów ciężko poszkodowanych, którzy utracili zdolność zarabkowania powyżej 65 proc.

Księżniczka — komunista popełniła samobójstwo.

Nowy Jork. Z Tokio donoszą: 22-letnia siostra japońskiego księcia I-waku popełniła samobójstwo, przecinając sobie brzytwą gardło. Umierająca znaleziono w domu brata. Księżniczka była w ubiegłym roku aresztowana pod zarzutem należenia do spisku przeciwko japońskiej konstytucji. Przyczyną samobójstwa było, jak podają pisma to, że po wstąpieniu do partii komunistycznej księżniczka nagle dostała wyrzuteł sumienia spowodu skompromitowania swej rodziny.

Na zającą z rewolwerem Przypadkowy myśliwy psa? Zająca za... wściekłego wsa?

Warszawa, 23. 1. W nocy z poniedziałku na wtorek na krawcach

miasta przejeżdżająca taksówka spłoszyła zająca, który popędził ul. Grójecką. Zobaczywszy go powracający do domu urzędnik pocztowy p. B. wyjął rewolwer i zająca ustrzelił, jednakże w sprawie wnieśli się natychmiast policjanci, którzy wyegzemitowali przypadkowego myśliwego, stwierdzili, że wprawdzie posiada on pozwolenie na broń, jednakże po 15-tym styczniu zający strzelać nie można. Niefortunny myśliwy tłumaczył się, że myślał, iż pędzi na niego... wściekły pies.

Ulgi w spłacie zaległych składek ubezpieczeń.

Uchwalony na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów projekt ustawy o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz ubezpieczeń społecznych zawiera następujące postanowienia:

1) Ubezpieczalni społeczne (dawne Kasy Chorych), Zakład Ubezp. Pracow-

ników Umysł., Zakład Ubezp. Emerytalnego Robotników, Zakład Ubezpieczenia od wypadków, oraz Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu, udzielają ulg w opłacie tylko tych zaległych składek i opłat ubezpieczeniowych, których termin płatności upłynął przed 1 października 1931 r.

2) Odsetki zwłoki i kary za zwłokę, przypadające od wymienionych wyżej należności za czas od daty powstania zaległości do końca września 1933 r. i w tym czasie nieuiszczone ulegają, jeśli chodzi o należności Ubezpieczalni Społecznych (dawnej Kas Chorych) — całkowitemu skreśleniu i, jeśli chodzi o należności pozostałych instytucji — obniżeniu do 6 proc. w stos. rocznym.

3) Po umorzeniu względnie obniżeniu odsetek zwłoki wymienione instytucje ubez. społ. rozłożą spłatę zaległych należności w sposób następujący:

a) w razie zabezpieczenia hipotecznego — na raty płatne w ciągu lat 10, od dn. 1. 1. 1933 r. poczynając, przy oprocentowaniu 4 i pół proc. rocznie, licząc od 1. 10. 1933 r.

b) w razie braku ubezpieczenia hipotecznego — na raty płatne w ciągu lat 3, od dn. 1. 1. 1935 r., poczynając, przy oprocentowaniu 6 proc. rocznie, licząc od 1. 10. 1933 r.;

c) spłatę zaległych należności, przypadających od związków samorządowych i in. osób prawa publicznego — na raty, płatne w ciągu lat 10, od 1. 1. 1935 r., poczynając, przy oprocentowaniu 4 i pół proc. rocznie, licząc od 1. 10. 1933 r.

4) Minister opieki społecznej w porozumieniu z min. skarbu ustali w drodze rozporządzeń tryb postępowania oraz szczegółowe warunki stosowania powyższych ulg oraz może przyznać dalsze ulgi dla płatników, którzy spłacą zaległe składki przed terminem ulgowym.

5) Ponadto mia. opieki społecznej może upoważnić wymienione na wstępie instytucje ubezpieczeń społecznych do umorzenia w całości lub części należności tych instytucji, z tytułu zaległych składek i opłat ubezpieczeniowych w wyjątkowo gospodarczo uzasadnionych przypadkach, a w szczególności w przypadkach, gdyby ściąganie tych zaległości spowodować mogło ruinę gospodarczą majątku lub przedsiębiorstwa oraz w wypadku szczególnie ciężkiej sytuacji związków samorządowych, uznanej za taką przez władzę nadzorczą nad temi związkami.

było wątpienia, chcą go odmówią zbyć odpowiedział... krew zagrała w żyłach... zwało zagadnął: — A więc jeźmość żadnej do mnie inklinacji nie czujesz? Wdówka kłopot udała, czy też była w istotnym, i rzekła: — Mości dobrodzieju, nie o inklinacjach tu mowa; sentymenta, piękne rzeczy dla dzieci, lecz nie dla person w naszym wieku... aby zatem długo nie zwłoczyć, nie balać, powiem wręcz... nie mam nic przeciw wam, panie sąsiedzie i gdyby tylko większa fortuna, choćby parę folwarków.

— Rozumiem... Podkomorzy ma

ich trzy.

Wdówka milczała.

— I karocę i jedwabne kontusze i piękny tytuł. ba i aręde jedną i drugą... o moja Jeźmość, tak się nie godzi... to źle, grzech... podobnie dawnego znajomego oddać... i jeszcze dla kogo... dla panka... dla niedołęgi... co Bóg wie do czego chyba do zrędu w domu, do lekarstw... i toż aszność na serjo chceś mu oddać swą rękę?

Głos pana Jana drżał gniewem, nakazujący był i silny; to się nie spodobało pani Jackowskiej... zimno odparła:

— Czemuż nie? — alboż to ja nie pani moich postępków, czyliż pod czyją kuratelą zostaje?

Prawda, wielka prawda — masz

szlachcic jeźmość, lecz nie bies! ten ślub nie tak prędko jak myślisz przyjdzie do końca — brzęknął po kłindze swej szabli — jeszcze ona w boku... zobaczmy, jak sobie z nią da radę twój cherałak pamek... zrabie ją leśne jabłko... dziś go jeszcze wywz... odechce się jeźmość konkurentów.

Pani wdowa zbliżda, zadziła... po jej odrazu wypadek pojedynku, nie był samochwałcą komornik, wiedział o tem, nie dla kształtu nosił szablę przy boku; podkomorzy znowu, choć wielmożny, pan, ze stary, słaby... co robić, zimno przeszło po sercu, ale rozum przyszedł do głowy, znała swą władzę nad umysłem burzliwego konkurenta i umiała z niej korzystać, śmiało zatem wyrzekła:

— Słuchaj mnie, panie Bogucki: przyjmam oświadczenie twoje, nie mówię ani tak, ni nie, odwodując się tylko do twego rozsądku i przekonania, ale widzę, że innych tu słów potrzeba. Aszność że nie sobie masz przyjacielskie uwagi, owszem wcale niegrzecznie w obecności mojej uragasz i grozisz człowiekowi, do którego, nie wiem czemu, jakąś antypatję powzięłeś. Nie jestem ci ja stróżem waszych czynności, panie Bogucki, ale to powiadam, że choćbyś nie jedną wioskę, jak masz, nie trzy, którychbym ja pragnęła, ale sto i tysiąc posiadał; choćbyś był bogaty niby książę, korcem

złoto mierzył... pomimo tego moim mężem nie będziesz, jeżeli burda i zwałdo zechcesz poprzeć swoje konkury... Jeżeli wywiesz pana chorążego, zaczepisz go nieprzystojnie tu lub gdzie indziej, dziś lub kiedy będzie kwita z naszej znajomości, ten dom na wieki wieków będzie zamknięty dla ciebie. rozważ zatem co czynić; a bądź laskaw przejdź do gościnnej, bo do dłuższej rozmowy nie mam ni intencji, ni czasu.

Energiczne wdówki wyrazi wielki wpływ na pana Jana wywarły, poskromiły jego zapal rycerski; biedak czerwieniał się, błąd i pocit naprzemian: przeproszał, nie słuchał; gadał wymówki... wskazano powtórnie drzwi, — rad nie rad musiał do rozkazu zastosować się, przejść do gościnnej.

Chorąży szczywany lis, pojał odrazu zniknąć i terazniejszy kłopot szła chęcią, z szyerskim uśmiechem zapytał:

— I gdzie to bywało się, panie bracie?

Wielka ciekawka sporu piękła język szlachcica, ręka świeżbiała do szabli, ale słowa wdówki na uwadze stanęły, pogroźka straszyla; chmurne spojrzem odpowiadział na przekąsy pana, na dziedziniec wybiegł, dosiadł pod jeźdźką i pognał do swej wioski dziedzinnej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Organizacyjne zebranie Komitetu Powiatowego Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

W dniu wczorajszym odbyło się na sali Sejmiku Powiatowego w gmachu Starostwa w Lesznie, zebranie, zwołane przez p. starostę Zenklera, celem zorganizowania Powiatowego Kom. Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Na specjalne zaproszenie zebrali się na posiedzeniu przedstawiciele władz szkolnictwa, obywatelstwa i organizacyj.

Zebranie zajął p. Starosta, odczytując odezwę Funduszu Szkolnictwa Polskiego, wzywającą całe polskie Społeczeństwo do ratowania przed wynarodowieniem milionów Polaków mieszkających na obczyźnie.

Akcja wymienionego Funduszu zapoczątkowana w latach 1930-31 mimo krótkiego stosunku czasu i braku większych środków, bardzo wielkie przyniosła już korzyści. Z tej racji wspomnieć należy chociażby, że Fundusz przeznaczył w latach 1932-33 na szkoły polskie zagranicą 401.800 zł, za co podtrzymane zostały dawne i zorganizowane nowe ośrodki nauki polskiej. Szczególną jednak uwagę zwrócono na tereny pograniczne, nie zapominając jednakże o dalszych ośrodkach, skupiających wychodźcze życie polskie.

Fundusz nie dysponuje niestety sumami, które umożliwiłyby rozwiązanie zagadnienia ratowania wszystkich Polaków zagranicznych przed utratą narodowości oraz pozwoliły stosownie do zapotrzebowania, udzielić tej koniecznej pomocy wszystkim placówkom polskim.

W wyniku tej palącej konieczności, której wagę każdy Polak zamieszkały w kraju odczuć musi, powierzono Funduszowi Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, zmobilizowanie ofiarności społecznej, oraz zwrócić się o poparcie do całego Narodu.

W roku bież. na terenie całej Polski poczynawszy od 15. stycznia do 15. lutego odbywa się intensywna akcja w celu zasilania finansowo Funduszu, oraz odpowiednia propaganda.

W tym też celu i na terenie naszego miasta oraz powiatu, zawiązał się z inicjatywą p. Starosta na wczorajszym posiedzeniu specjalny Komitet Powiatowy Honorowy, do którego powołano wszystkich na zebraniu obecnych. Komitet Wykonawczy ukonstytuował się jak następuje: p. prof. Szpunar (prezes), p. prof. Kasior (sekretarz) i p. dyr. Orłowska (skarbnik). Jako członków powołano: ks. dziek. Steinmetza z Osieczny, dyr. Perzyńskiego, insp. Iwanowicza, seniora Góreckiego, dyr. Adamowicza, burm. Kowalskiego, dyr. Mondelę, kier. Rychelewskiego, por. Nettiga, Piosicką, Dolińskiego, inż. Chrobakę i J. Rzepkę.

Komitet Wykonawczy przystąpił natychmiast do zorganizowania koniecznej akcji propagandowej i między innymi postanowił urządzić dn. 4. lutego (w niedzielę) zbiórke publiczną, sprzedając nalepek, a wieczorem tego samego dnia o godz. 17.30 uroczystą wieczornicę z odpowiednio przygotowanym programem w auli Gimn. im. Komeńskiego.

KRONIKA.

Piątek, dnia 26-go stycznia 1934 r.

† Polikarpa B. M.

Wschód słońca g. 7.25. Zachód g. 16.10

Wschód księżyca g. 12.08. Zachód g. 5.27.

Man pogoody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Czwartek, dnia 25. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 3,9, wiatr połudn.-wsch. 3 m/s. bez chmur. Szron Ciśnienie atmosferyczne 767,1, wilgotność 80 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 2,0, najniższa minus 7,2. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ.

Dziś 25 1 g. 20 Lekcja chóru mieszanej w Hotelu Dworcowym.

Br. zyw. Róż. Matek 25 1 g. 20 Zebranie żelazek w Domu Kat.

Kat. Zw. Abst. 25 1 g. 20 Zebranie w Domu Kat.

K. S. Polonia 25 1 g. 20 Trening pięciarski w ćwiczeniach miejskich.

Stow. Mi. Polek 25 1 g. 19.30 Zbiórka zast. 1 g. 20 zbiórka zast. „Fiolek” i „Julienka”.

H. dr. rat. PCK. 25 1 g. 20 Zbiórka w szk. powz. żeńsk.

S. M. P. 25 1 g. 20 Zebranie Kółka Abslennickiego. g. 20.15 zbiórka zast. „Orlat” w ognisku.

Sokol 26 1 g. 20 Ćwiczenia druhow, trening pięciarski i zaprawa lekkoatlet. w ćwiczeniach miejskich. Naczelnik.

Tow. uczni kup. 26 1 g. 20.30 Kurs dekoracyjny w salce Hotelu Polskiego.

Tow. Ogr. Dział. 28 1 g. 16 Zebranie plenarne w Hotelu Dworcowym. Zarząd.

1) **Dancing P. C. K. w Lesznie.** Dziś, w czwartek, dnia 25. bm. odbędzie się o godz. 20-ej w sali Hotelu Polskiego dancing, organizowany przez P. C. K. w Lesznie. Wszystkie dotychczasowe dancingi cieszyły się zaskakującym powodzeniem, a zabawa mijiała w wesołym i miłym nastroju. Nie wątpimy, że i ten dancing zgromadzi liczne grono gości, lembardziej, że karnawał dobiega już do końca.

1) **Kółko Śpiewu „Chopin”.** Walne roczne zebranie Kółka odbędzie się w piątek, dn. 26 bm. o godz. 19 w Strzelnicy. Przed zebraniem wydawane będą legitymacje członkowskie. W razie nieprzybycia odpowiedniej liczby członków, drugie zebranie odbędzie się pół godziny później i wszystkie uchwały, jakie na niem zapadną, będą prawomocne. Zarząd.

1) **Zebranie Kółka Rolniczego w Lesznie** odbędzie się dnia 28. bm. o godz. 12-tej na sali p. Iłskiego w Ryńku. O liczny udział uprasza Zarząd.

1) **„Dziś i jutro”.** Dn. 30. 1. o godz. 20.30 odbędzie się Roczne Walne Zebranie Kółka w Hotelu Dworcowym. W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, zebranie odbędzie się pół godziny później, bez względu na ilość obecnych. Zarząd.

1) **Jeszcze w sprawie głosowania radnych Zw. Lokatorów na inaugurację posiedzenia Rady Miejskiej.** Zw. Lokatorów proszą nas o zamieszczenie odpisu odpowiedzi, wysłanej do Rady Pow. BBWR.

Leszno, dnia 17. stycznia 1934 r. Do Prezydium Rady Powiatowej BBWR. na ręce JW Pana Dr. Wojdona w Lesznie.

Niniejszym potwierdzamy odbiór pisma w sprawie głosowania radnych Zw. Lokatorów na posiedzeniu inauguracyjnym Rady Miejskiej w Lesznie i przyjmujemy z zadowoleniem do wiadomości, że Prezydium Rady Pow. BBWR. uznaje nasze stanowisko wobec Państwa i Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zaznaczamy, że i nadal pozostajemy Mu wierni, nie tylko w chwilach świetności, ale przede wszystkim na każdy Jegozew.

Następnie chcemy sprostować pewne nieścisłości, podane w piśmie.

1) Idąc za głosem Pana Marszałka, staramy się dźwignąć Państwo pod względem gospodarczym, a potępiamy stanowczo każdą złą gospodarkę, która prowadzi obywateli do ruiny.

O ile Prezydium Rady Pow. BBWR. nie zna jeszcze gospodarki naszego miasta, to zapozna się z nią wkrótce. My wiemy już, kto ponosi winę za nieudolną gospodarkę w naszym mieście, bo mamy dowodów dosyć, więc nie czekamy, lecz walczymy. Chyba do tego mamy prawo a to była zasadnicza różnica naszych poglądów na zebraniu Radzieckiego Klubu Nar. BI. Gospodarczego.

Klub Radziecki uważał nasze stanowisko w stosunku do złej gospodarki miejskiej — oparte zresztą na dowodach — za tak groźne, by nas wyprosić za drzwi i nie pozwolić nam brania udziału w dalszych obradach. Tak przedstawia się ta sprawa, a nie jak podaje Prezydium Rady Pow. BBWR. Znamy dobrze prawo większości głosów i umiemy je używać, ale nie na to, aby drugich obrażać. Zaprzeczamy również jakoby Zw. Lokatorów potrzebował wyrażenia zgody Prezy-

djum Rady Pow. BBWR. na wystawienie osobnej listy do wyborów Rady Miejskiej, albowiem Zw. Lokatorów potrzebował tylko zgody swego związku. Radni Zw. Lokatorów podpisali deklarację, że na terenie Rady Miejskiej występować będą w myśl dobra Państwa i miasta po linii prządowej, natomiast nie oświadczyli swej zgody, że będą głosowali w ścisłym porozumieniu z radnymi Nar. BI. Gospodarczego.

2) Zdać się, że jest jeszcze inny powód, dla którego chciano się nas pozbyć. Oto pewne jednostki pragną po raz drugi dostać się na członków do różnych komisji, na których nie możemy się nigdy zgodzić ze względów gospodarczych. Ludzie, którzy 5 lat byli w Magistracie i nie umieli powstrzymać nieudolnej gospodarki, nie mogą (długo) tam zasiadać. Tego wymagają od nas nasi wyborcy. Kółko Radzieckie wysuwało ich zawsze na czołowe miejsce; a trudno pogodzić się z osobistymi ambicjami.

3) Kiedy na inauguracyjnym posiedzeniu Rady Miejskiej radni Nar. BI. Gosp. podawali członków do komisji, pomijając nas! Dlaczego? Dlaczego nie podali chociażby jednego nazwiska z naszych członków, aby spowodować nas do wspólnego głosowania. Dlaczego rozpoczęli walkę z nami? Dlaczego nie postawiono dobro sprawy wyżej ponad osobiste swary? My rozumiemy to! Z ludźmi, których wyrzuca się za drzwi, nie można przystawać. A teraz czego żąda się od nas? Zapytujemy, jakie stanowisko zajęłoby Prezydium Rady Pow. BBWR., będąc w podobnym położeniu.

Zaznaczamy, że życzenia Prezydium Rady Pow. BBWR. nie spełnimy, bo cóż mamy odwoływać? Wina nie po naszej stronie, więc nie obawiamy się konsekwencji. Materiały do obrony mamy dosyć.

Z narodową demokracją nie idziemy razem, mamy swój własny cel i jesteśmy dosyć zahartowani politycznie, przestrzegamy zatem przed nieuzasadnionymi zarzutami.

My pracujemy i będziemy pracowali dla dobra Państwa i naszego miasta, albowiem stawiamy tę ideę ponad osobiste urazy.

Radni Związku Lokatorów w Lesznie: (—) Franciszek Kaczmarek. (—) Jan Weyna. (—) Stanisław Dominas. (—) Jan Obiegalka.

ZABOROWO

zo) **Z życia Stow. Mi. Polek.** W dniu 14. stycznia br. we własnym ognisku odbyło się roczne walne zebranie Stow. Młodych Polek. Zebranie zajął dr. przewodnicząca Zielińska, punktualnie o godz. 4.30, witając Ks. Patrona Klebba, przybyłe panie, oraz wszystkie obecne drużyny. Po odczytaniu protokołu z ostatn. Walnego Zebrania, oddano kierownictwo walnego zebrania Ks. Patronowi. Do pióra powołano p. Byczykówna, na ławeczki Tomowiakównę C. i Kohtównę C. Kolejno zdał ustępujący Zarząd swe sprawozdania z całorocznej działalności. Z uwagi na intensywną dokładną i ofiarną pracę zarządu, udzielono mu jednogłośnie absolutorjum. Do nowego zarządu weszły drużyny: jako przewodnicząca Zielińska H., sekretarka Benysekówna M., skarbniczka Malcherkówna J., wiceprzew. Stawińska Fr., wicesekr. Parocka M., naczelniczka Zielińska Hel., wicenaczeln. Szymczakówna Br., gospodyn. Benysekówna M., wicegosp. Jamrówna A., bibliotekarka Kohtówna J. wicebibl. Kubżanka H. Do Komisji Rewizyjnej wchodzi pp. Józefiakowa i Szymczakowa.

Ks. Patron Klebba nowoobranemu zarządowi życzył powodzenia i szczęścia w dalszej owocnej pracy w Stowarzyszeniu, oraz zachęcał wszystkie drużyny gorącymi słowami do współpracy z zarządem. Po wyrażeniu porządku obrad, zakończono zebranie hasłem „Sprawie służ!”

zo) **Zw. Weteranów Powst. Nar.** W niedzielę, dnia 21. stycznia br. w nowej szkole odbyło się Walne Zebranie tuł. Kółka. Za sprawozdań poszczególnych członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej wynika, że całoroczna praca Kółka może się poszczycić licznymi dodatnimi wynikami, to też ustępujący Zarząd Kółka został z nieznanymi zmianami na nowy okres ponownie wybrany i tak skład Zarządu stanowią drh. drh.: Kom. Str. Gran. Kłińska Juljusz jako Prezes, Przd. Str. Gran. Kamińska A.

wiceprezes, str. gr. Frańczyk J. sekretarz, st. str. gr. Mikołajczak St. skarbnik oraz Prokop L., Gulez W., Jamry L., Matyła M. i Antoniak A. jako członkowie Zarządu, zaś drh. drh. Domagała St., Zgliński J., Chodziak Fr. i Bartkowiak J. jako zastępcy.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: Kubiak St. jako przewodniczący, oraz Pawlak J. i Lorych M. jako członkowie.

Na Walnym Zebraniu wygłosił p. Prof. Machnikowski z Leszna znakomity referat o Powstaniu Wielkopolskim, który zebrani z żywym zainteresowaniem dla bliskiego ich sercu tematu i z prawdziwym uznaniem dla Szanownego Prelegenta wysłuchali. Tczestnik.

GOSTYŃ.

g) **Zwłoki noworodka w lesie.** W lesie dusińskim znaleziono zwłoki noworodka. Jak przeprowadzone dochodzenia wykazały, zwłoki znajdowały się w lesie od dwóch dni. Policja weszła energicznie poszukiwania za wyrodną matką.

JAROCIN.

jn) **Kolegium Ojców Franciszkanów** stanie w Jarocinie. Układy, prowadzone przez zakon OO. Franciszkanów w przedmiocie zakupu gruntu kościelnego w Jarocinie, naprzeciw koszar, o czym już donosiliśmy, dobiegły do pomyślnego końca. Sprawa ta spotkała się z jak najżywczejszym stanowiskiem J. E. ks. biskupa Lubczy. Rozpoczęcie budowy zakładu nastąpi już z początkiem wiosny. Osiedli się tu ok. 30. tk zakonników, których zadaniem będzie kształcenie młodzieży zakładu. W zakładach OO. Franciszkanów kształci się zwykle około 300 uczniów. Założenie w Jarocinie Kolegium stanowi dla miasta zdarzenie bardzo ważne, albowiem przyczyni się do wzrostu znaczenia miasta. Budowa zaś zakładu przyczyni się do uśmierzania bezrobocia w Jarocinie.

jn) **Wybory władz.** Na zebraniu rady miejskiej wybrano wiceburm. p. Józefa Kazowskiego, ławnikami natomiast pp.: Zapletę, St. Joppa i Wł. Lisa.

jn) **Osobiste.** Były prefekt gimnazjum jarocińskiego, ks. prof. Handtkie Grzegorz, którego społeczeństwo miejscowe pamięta z owocnej działalności propagatorskiej na rzecz budowy nowego kościoła w Jarocinie został ostatnio proboszczem nowej parafii w Inowrocławiu. Po opuszczeniu Jarocina w r. 1931 ks. Handtkie Grzegorz był nauczycielem Sem. Naucz. w Bydgoszczy.

RÓŻNE Z KRAJU

Dwie cyganki, kurze jajo i 20 zł

W Wlk. Hajdukach przybyły do mieszkania rodziny Trzcionków dwie cyganki Zofia Kwiatkowska i siostra jej Stanisława. Obie siostry przyszyły naiwnym ludziom, że uwolnią ich od wszelkich kłopotów i niebezpieczeństw, pod warunkiem, że włożą do starej znoszonej koszuli 20 zł w gotówkę oraz świeże jajo. Koszulę z zawartością miało złożyć o północy na miejscowym cmentarzu, między grobami: Cyganki pocieszały domowników, że pieniądze te wręca do nich „stokrotnie” pod warunkiem jednak, że nie powinni oni żałować „chwilowego” wydatku, w takim bowiem razie czary nie ziszczą się.

Wśród tajemniczych ceremonii zapakowano więc jajo i gotówkę do starej koszuli, a cyganki zaofiarowały się, że same zaniosą zawiniątko na cmentarz, co też uczyniły.

Już następnego dnia jednak dowiedziało się o tych „czarach” cygańskich policja, która przytrzymała obie i osadziła je w więzieniu w Królu. Hucie.

Kto wygrał?

Warszawa, 24. 1. W ostatnim ciągu dnia 4 klasy Loterii Państw. główna wygrana 1.000.000 zł. padła na nr. 40.875.

15.000 zł. 26869 52423 91483 107280 12772 139996.

10.000 zł. — 140699 158928.

Obwieszczenie Urzędu Skarbowego

w sprawie składania zeznań o obrocie
za rok 1933.

Poniżej podajemy kilka ustępów, dot. najbardziej podatników.

Izba Skarbowa przypomina niniejszym postanowieniem art. 52 do 55 ustawy z dn. 15. lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, w myśl których należy do 15. lutego 1934 r. złożyć zeznanie o obrotach osiągniętych w roku 1933.

Obowiązek składania zeznań odnosi się a) do każdego oddzielnego zakładu handlowego, zaliczonego do I. i II. kategorii przedsiębiorstw,

b) do każdego oddzielnego zakładu przemysłowego, zaliczonego do kategorii I. do V przedsiębiorstw przemysłowych.

c) do każdego zajęcia przemysłowego, zaliczonego do kategorii I. i II. a i b zajęć przemysłowych.

d) do każdego samodzielnego, wolnego zajęcia zawodowego.

Przedsiębiorstwa, które osiągały obroty podlegające w myśl art. 7 ust. różnym stawkom podatkowym, winny te obroty wykazać w zeznaniach odrębnie, grupując według układu tabeli, umieszczonej w § 34 rozp. wykon. Ministra Skarbu z dnia 29. III. 1932 r.

Formularze zeznań, jak również aneksy do zeznań o obrocie otrzymać można bezpłatnie w każdym Urzędzie Skarbowym.

Przedsiębiorstwa handlowe III. i IV. kategorii winny również składać zeznanie o obrocie i w takim razie, o ile oświadcza gotowość przedstawienia ksiąg handlowych, korzystają z uprawnienia ust. 3 art. 76 ustawy, polegającego na tem, że Komisja Szacunkowa nie może przyjąć do wymiaru innego obrotu, niż podano w zeznaniu, jeżeli księgi handlowe nie zostaną uznane za nieprawidłowe lub nierzetelne.

Składanie zeznań o obrocie przez przedsiębiorstwa, pociągnięte na lata podatkowe 1932-1933 pod zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu, jest niepotrzebne.

Kto się uchyla od służby wojskowej.

Jedno z pism warszawskich obliczyło na podstawie warszawskiego Dziennika Wojewódzkiego, że wśród 2171 poborowych z rocznika 1910, którzy się uchylili od służby wojskowej było 828 żydów. Inne wykazy obejmują 1890 poborowych wśród nich 779 żydów.

Obraził się o tytuł „Pana Doktora“.

W znanej cukierni warszawskiej przy ul. Marszałkowskiej był stały gość Mau-

rycy Halberstein, były felczer prowincjonalny.

Pojawienie się tego gościa w cukierni wywoływało często drobne utarczki, gdyż nie znośił on i uważał za kpiny witanie go słowami: „Jak się pan doktor miewa“.

Zwłaszcza jeden z panów, Wolner, z uporczywością wykrzykiwał bezustannie z niemiecka: „Herr Doktor, jak zdrowie“.

Pewnego dnia po wyjściu z cukierni Halberstein, obrzucający swego „prześladowcę“ stękiem najordynarniejszych przewzisk, uderzył go w lewy bok tak silnie, że Wolner stracił równowagę i padł na chodnik.

Sprawa oparła się o sąd, gdzie oskarżony o czynną znieprawę Były golarz i felczer Halberstein wyjaśnił w sposób arcykomiczny, co go popchnęło do czynu.

— Panie sędzio — mówił — jako ojciec rodziny nie mogłem znieść jawnych kpin i pozwolić na to, że sponiewierano godność moją: boć nazwanie kogoś lekarzem w dzisiejszych czasach ogólnego bezrobocia lekarskiego — to zaszczytu nie przynosi... (śmiech na sali), zresztą ja zawsze wolę być w swojej skórze, a nie stroić się w cudze piórka.

Sąd skazał Halbersteina na pobicie na 2 tygodnie aresztu.

RÓŻNE.

Złote róże i nasze królowe

Wiadomo, że Papież dla uczczenia niewiast, odznaczających się cnotami, przesyłał im złote róże. Kilka monarchii polskich dostąpiło tego zaszczytu: pierwszą z nich była królowa Elżbieta, żona Kazimierza Jagiellończyka, matka królów; Papież Mikołaj V przysłał jej klejnot, który zaginał. Potem wyróżniono w ten sposób drugą żonę Zygmunta III — Konstancję. Papież Klemens XII przysłał złotą różę Marii Józefie, żonie Augusta III. Królowa podarowała ją kaidczy krakowskiej, która przechowuje ją w skarbcu. Jest to szczerzo-złoty, przeszło lókcie wysoki krzew różany, złożony z 12 kwiatów i gałązek wyrastających ze złotej podstawy.

Rozbójnice.

Jeszcze na początku 16-go wieku bezpieczeństwo na drogach publicznych w Polsce wiele pozostawiało do życzenia. Napadali na przejeżdżających kupców nietylko zbroje niskiego stanu, ale iżnie wielmożni panowie, jakoto Osuchowski, Mysowski, których potem ścięto. Niestety! rozbójcom trudniły się z zamilowaniem i kobiety. Jedną z nich Włodkowa, mieszkająca w zamczku swoim Berwaldzie pod Krakowem, była postrachem podróżnych. Zbrojczyni Rusinowska, która dla większej wygody przywdziewała podczas swoich wycieczek strój me-

ski, buty z ostrogami, a przy boku nosiła szablę, grasowała w górach Świętokrzyskich. Pójmano ją na gorącym uczynku i stracono.

Przykazania

dla małżonków zabezpieczające szczęście małżeńskie.

- 1) Nie wydalaj się z domu bez powiadomienia żony, dokąd idziesz.
 - 2) Nie gań jej w obecności obcych.
 - 3) Stawaj zawsze po stronie żony przy ludziach, nawet gdy niema racji.
 - 4) Powiedz jej, co masz do zarzucenia uprzejmymi słowami, i w cztery oczy.
 - 5) Nie składaj na żonę odpowiedzialności za wszystko, co się w domu dzieje.
 - 6) Nie pozwól jej czekać daremnie na swój powrót, lecz zawiadom ją, jeżeli się masz spóźnić.
 - 7) Miej codziennie te same względy dla niej, jakie masz dla kolegów i współpracowników.
 - 8) Zezwalaj jej na pewne sprawunki i rozrywki, które jej radość sprawiają.
 - 9) Pozostań miłym, rycerskim towarzyszem, mimo, że upłynęło wiele lat od ślubu.
 - 10) Ofiaruj jej często chwilę swego wolnego czasu, aby miała przekonanie, że jest ci odpowiednikiem i ozdobą życia.
- Gdy będziesz, mężu, przestrzegał tych przykazań, będzie w twym domu panowała pogoda i miłość.

RADJO.

Piątek, 26. stycznia.

Warszawa. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka lekka. 15.40 Koncert Orkiestry salon. 16.40 Przegląd Wydawnictw. 16.55 Koncert kameralny. 17.25 Recital śpiewaczy. 17.50 Książka rolnicza. 18.00 Odczyt. 18.20 Muzyka tan. 19.00 Program na dz. nast. 19.20 Dokąd jechać w święto. 19.25 Feljton. 19.40 Wiadom. sport. 19.43 Komunikat śnieg. 19.47 Dz. wiecz. 20.00 Pogadanka muz. 20.15 Koncert. 21.00 Feljton. 22.40 Muzyka taneczna.

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

W POZNANIU.

Poznań, dnia 24. I. 1934 r.

Ceny tranżakcyjne.

Otręby żytnie 40 tonn par Poznań	10,25
Zyto 705 tonn par. Poznań	14,75
Ceny orientacyjne	
Zyto	14,50 — 14,75
Uspokojenie spokojne	
Parzenica	18,00 — 18,50
Uspokojenie spokojne	
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,00
Uspokojenie spokojne	
Jęczmień 695 705 g/l	14,50 — 14,75
Jęczmień 675 — 685 g/l	14,00 — 14,24
Uspokojenie spokojne	
Owies	11,75 — 12,00
Uspokojenie spokojne	

2 gimnazjastki

poszukują stacji z tortem pianem lecz niekoniecznie, od 15. II. 34. Oferty pism. do ekspedycji Głosu pod lit. „G. I.“

Przyjmuję szycie

w dom i poza domem. Zgłoszenia do eksp. Głosu

Garaz

do wynajęcia. Zgłoszenia: Leszno, ul. Kościarska 10, w składzie.

NOWE

NAKAZY

ZAPŁATY

poleca

Drukarnia Leszczyńska, Leszno, Wolności 21.

TYDZIEŃ PROPAGANDY CZASOPISEM

(20. I. — 3. II. 1934)

W okresie Tygodnia Propagandy — czasopisma zrealizowane w Polskim Związku dawców Dzienników i Czasopism rozsyłają bezpłatnie egzemplarze okazowe

Kto pragnie bezpłatnie otrzymać egzemplarze okazowe interesujących go wydawnictw

proszony jest o zwrócenie do któregośkolwiek z powyższych gazet o pocztówkę zawierającą wykaz czasopism

Blizsze wskazówki w wymienionych pocztówkach

Kino Apollo Od dziś czwartku poczynawszy — wielki pełen napięcia film kryminalno-detyktywny realizacji mistrza sensacji: Alf eda Zeislera pod tytułem

„ZABÓJSTWO O ŚWIECIE“

według głośnej sztuki Jenkinsa „Kobieta i Szmaraagd“. Szalone walki na lądzie, w powietrzu i na morzu! — Film, który trzyma od początku do końca w napięciu! Początek o godz. 7 i 9 wiecz. w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz. Wspaniały nadprogram.

3. N. 7.32 Obwieszczenie! Sąd Grodzki w Lesznie zawiadamia, że po przeprowadzeniu w dniach 12 stycznia, 13 stycznia, 15 stycznia, 16 stycznia, 18 stycznia, 19 stycznia i 20 stycznia 1934 r. rozpraw zatwierdził obrachunek dopłat przedłożony przez zarządcę konkursowego masy upadłościowej Banku Ludowego w Lesznie, spółdzielni z nieograniczonej odpowiedzialności, art. 99 ustawy o spółdzielniach wywca członków do uiszczenia dopłat w terminie 14 dniowym, od niniejszego ogłoszenia.

Leszno, dnia 20 stycznia 1934 r. SĄD GRODZKI.

Pianino

lub fortepian, kupię, gotówką. Cenę i oferty złożyć pod „Pianino“ do eksp. Głosu.

Szukam dzierżawy domu

z ogrodem, na wsi, w pow. leszczyńskim lub gostyńskim. Oferty pism. do eksp. Głosu pod „Dom“.

Pierwszorządny smalec do pieczenia funt 75 gr.

PALMIN funt 80 gr.

poleca

J. Matuszak, Leszno
ul. Komeniusza 4,
(obok Hotelu Polskiego).

Mięso z jelenia i saren

sprzedaje się na śpichrzu,
przy ul. Wałowej 10.

Dobra wysokocielna krowa

6-letnia na sprzedaż.
Majewski, Strzyżewice.

PRZEDPŁATA, na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnik“ i dodatkami powiescowym z odnośnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowym wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 g.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w „Dzielnicy“ redakcyjnej. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.